

EXPRESO

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VII. | ŁÓDŹ, WTOREK, 9 KWIETNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 98

**Pełna
tabela
loterji**

na str. 6-cj

Aresztowanie studentki i dwóch studentów--komunistów Niezwyczajny zabieg lekarza

Łwów, 9 kwietnia.
Komuniści lwowscy rozpoczęli ożywiającą akcję przygotowując się do wystąpienia w dniu 1 maja.

Policja wpała na trop wiczyrcieli i przed dwoma tygodniami aresztowała miejscowy komitet, składający się z 10 osób w chwili, gdy obradował nad sposobami zakłócenia porządku publicznego i wywołania zamieszek ulicznych.

Na wieść o aresztowaniu przybyli do Lwowa komuniści z Warszawy aby prowadzić dalej agitację na gruncie lwowskim.

Policja wpała jednak wkrótce na ich trop i aresztowała 6 osób, a mianowicie: Stefana Cywińskiego, urzędnika prywatnego z Warszawy, który podał się za generalnego sekretarza partii komunistycznej, dalej Bajłę Frenkel, stu-

dentkę uniwersytetu warszawskiego, Józefa Ginsburga, studenta politechniki warszawskiej, Samuela Lerera, studenta politechniki we Lwowie, Jentę Malemanównę z Kielc i Jana Zawadzkiego, górnika ze Śląska, karanego w 1923 r. 4-letnim ciężkim więzieniem za udział w akcji wywrotowej.

Przy aresztowanych znaleziono odezwy komunistycznej partji Ukrainy zachodniej i komunistycznej partji Polski, oraz dowody, że przybyli oni do Lwowa, aby uprawiać zbrodniczą agitacją w miejsce aresztowanych uprzednio wywrotowców.

Aresztowana Bajła Frenkel miała przy sobie kompromitujące papiery.

Gdy policja weszła do jej pokoju, w jednym z podrzędniejszych hotelików, Frenklówna leżała w łóżku.

Ujrzawszy mundury policyjne wyciągnęła z pod poduszki jakiś list, podała go na drobne kawałki, część z nich włożyła do ust i połknęła, resztę zaś ukryła w bieliznie.

Wobec tego wezwano agentkę, która dokonała u Frenklówny rewizji osobistej i odnalazła szczerbki listu.

Posklejano je, jednak brak połkniętych przez aresztowaną skrawków, uniemożliwił odcyfrowanie dokumentu.

Frenklównę przewieziono do urzędu policji śledczej gdzie lekarz policyjny dał jej środek pobudzający do torsji.

Odzyskane w ten sposób połknięte przez nią resztki listu sklejono z pozostałymi i w ten sposób odcyfrowano cały dokument. Była to tajna instrukcja zbrojnych wystąpień przeciwko policji w dniu 1 maja.

Będzie ciepło! Już od dzisiaj

Berlin, 9 kwietnia.

Berlińska stacja meteorologiczna stwierdza, że depresja, która przeciągała w ostatnich dniach na zachód od naszych obszarów, umiejscowiła się obecnie nad Włochami i nie będzie więcej już wpływać na nasz stan pogody.

Wiatry, wiejące dotąd przeważnie z północnego wschodu zmieniły kierunek i wieją obecnie głównie z północnego zachodu. Wobec tego więc że nie będą więcej napływać do nas masy zimnego powietrza z centralnej Rosji, lecz z łagodniejszych okolic północnego zachodu, nastąpi znaczne ocieplenie powietrza zwłaszcza już w ciągu dnia.

Zasilki

dla powołanych na ćwiczenia

Łódź, 9 kwietnia.

W związku z ćwiczeniami rezerwistów, które się odbędą w roku bieżącym, przygotowywane jest zarządzenie w sprawie wypłaty zasiłku tym osobom. Zasiłki te w roku bieżącym będą prawdopodobnie tej samej wysokości, co i w roku ubiegłym, mianowicie szeregowi rezerwy, którzy poza sobą utrzymują jedną osobę najbliższej rodziny, otrzymają 90 gr. dziennie, tacy, którzy utrzymują 2 osoby 1.10 zł. dziennie, zaś ci, którzy utrzymują poza sobą 2 osoby i więcej otrzymają zasiłek w wysokości zł. 1.30 dziennie. Ilość dni odbytych na ćwiczeniach obliczać się będzie od chwili wyruszenia z domu do chwili powrotu.

Konkurs teatru na dramat lub komedię

Łódź, 9 kwietnia.

Jak się „Express” dowiaduje, opracowywany obecnie projekt kontraktu na dzierżawę teatru miejskiego w Łodzi przewiduje obowiązek ogłaszania przez dzierżawcę konkursu na oryginalną sztukę polską dramat lub komedię.

Nagroda pierwsza wynosić ma 4 tys. złotych, nagroda druga 3 tys. zł.

Obie nagrodzone sztuki mają być wystawione w ciągu sezonu.

W skład sądu konkursowego wchodzić będą m. in. prezydent miasta, przewodniczący komisji teatralnej, dyrektor teatru oraz czterej przedstawiciele związków literackich.

Taksówka wpadła na kompanię piechoty

Warszawa, 9 kwietnia.

Ulica Odrowąża na Pradze stała się terenem krwawego wypadku samochodowego.

Jezdnią maszerowała kompanja 36 pułku piechoty pod komendą chorążego Zieleniaka, wracając z ćwiczeń do koszar.

Nagle w szeregi żołnierzy wjechała całym pędem taksówka.

Pod kołami samochodu znaleźli się dwaj szeregowcy Karol Deter i Bolesław Pruszniewski.

obaj odnieśli ciężkie rany. Przewieziono ich do wojskowego szpitala okręgowego.

Kierowcę zatrzymano i osadzono w areszcie 25 komisariatu.

Podatek od zbytku

Łódź, 9 kwietnia.

Uchwalony ostatnio przez Radę Miejską statut podatku od zbytku mieszkaniowego obowiązuje od 1 lipca ubiegłego roku.

Termin składania reklamacji od wymiaru tego podatku za drugie półrocze ubiegłego roku upływa w dniu 15 kwietnia r. b.

Katastrofa autobusowa

Łódź, 9 kwietnia.

W dniu wczorajszym w okolicach Piotrkowa wydarzyła się katastrofa autobusowa. Autobus Łódź — Piotrków, dojeżdżając do osady Szwałów skutkiem defektu motoru, stoczył się do rowu.

Kilku pasażerów, przyniesionych samochodem, doznało poważniejszych potłuczeń. Wezwano do nich pomoc lekarską.

Władze policyjne wdrożyły dochodzenie, mające na celu ustalenie przyczyny katastrofy.

Subsydia

dla niezamożnych uczniów

Łódź, 9 kwietnia.

Jak się „Express” dowiaduje, magistrat postanowił przyznać subsydzjum kilkunastu niezamożnym uczniom, kształcącym się w szkołach średnich w Łodzi. Subsyzdium to służyć ma na opłacenie wpisowego.

Subsydzja otrzymało 11 uczniów gimnazjum p. Waszczyńskiej i 1 uczennica gimnazjum „Kultura”. Subsyzdja te wynoszą łącznie 2000 złotych.

Łódź—Warszawa Komunikacja telefoniczna

Łódź, 9 kwietnia.

Jak się „Express” dowiaduje, ostatnie zawieje śnieżne spowodowały poważne uszkodzenia w międzymiastowej sieci telefonicznej. Między innymi uszkodzone zostało połączenie telefoniczne między Łodzią a Warszawą. W dniu wczorajszym w związku z tem czynne były pomiędzy naszym miastem a stolicą tylko dwa przewody zamiast normalnych siedmiu.

Dzisiaj udało się uszkodzenia pro wizorycznie naprawić i doprowadzić wszystkie przewody do porządku. Dalsze prace brygad technicznych nad zupełną naprawą linii trwają.

Nagle zasłabnięcie

Łódź, 9 kwietnia

Wczoraj przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 128 zasłabła nagle Janina Szczepaniakowa, zamieszkała przy ulicy Targowej 38. Wezwane pogotowie w stanie nieprzytomnym przewiozło ją do szpitala przy zbiorni miejskiej.

10.000 żołnierzy na granicy St. Zjedn. i Meksyku

Wiedeń, 9 kwietnia

Donoszą z Nowego Jorku, że w Arizonie, nad granicą meksykańską, stoi w pogotowiu 10.000 żołnierzy amerykańskich. Komendant ich otrzymał od rządu wolną rękę do interwencji, w razie gdyby powtórzyły się napady powstańców meksykańskich na terytorjum Stanów Zjednoczonych.

Departament stanu w Waszyngtonie oświadcza, że sytuacja nad granicą meksykańską nie jest zagadnieniem dyplomatycznym, lecz wojskowym i jeżeli powtórzą się wypadki z poprzedniego tygodnia, wówczas wojska amerykańskie przekroczą granicę meksykańską i ustalą nową strefę bezpieczeństwa.

Zuchwały napad na pociąg towarowy

Łwów, 9 kwietnia

Zuchwałego napadu rabunkowego usiłowano dokonać wczoraj na pociąg towarowy pod Lwowem.

Z głównego dworca towarowego we Lwowie wyszedł wczoraj wieczorem w stronę Stanisławowa pociąg naładowany towarami, przeznaczonymi dla Rumunii.

Koło Kulparkowa, gdy pociąg w zwolnionem tempie przejeżdżał pod sklepieniem mostu t. zw. czerwonego na platformę wagonu załadowanego jedwabiem wskoczyło z przęsła mostu dwu bandytów, uzbrojonych w duże łomy, przygotowane do rozbicia drzwi wagonu.

Na platformie znajdował się hamulcozy Stanisław Kopaczek.

Obaj bandyci rzucili się na niego i bijąc żelaznymi łomami, usiłowali zechnąć go z platformy.

Kopaczek zaczął się bronić. Na platformie pędzącego pociągu zawrzała śmiertelna walka.

Na szczęście pociąg przed stacją Sichoń zaczął zwalniać biegu. Widząc to bandyci wyskoczyli na tor i znikli w ciemnościach.

Ciężko rannego hamulcowego umieszczono w szpitalu.

Pościg za zuchwałymi rabusiami nie dał wyniku.

Z głodu

Łódź, 9 kwietnia.

W dniu wczorajszym przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 107 zasłabł z głodu bezdomny i bezrobotny 40-letni Józef Dorczyński. Wezwano doń pogotowie, które w stanie nieprzytomnym przewiozło go do szpitala przy zbiorni miejskiej.

Kontrola nad jatkami

Łódź, 9 kwietnia.

W związku z nieuzasadnionem podwyższeniem ceny mięsa i przetworów masarskich, ponad obowiązujący cennik, zarządca została ściśła kontrola nad sklepami tej kategorii.

Winni pobierania cen wyższych od przewidzianych w cenniku pociągani będą do surowej odpowiedzialności administracyjno - karnej.

Pożar

na ul. Franciszkańskiej

Łódź, 9 kwietnia.

Dzisiaj o godzinie 8-iej rano z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w drewnianym domku mieszkalnym przy ul. Franciszkańskiej 25. Ogień rozszerzał się bardzo szybko. Przerażeni lokatorzy wynieśli na ulicę swe ruchomości, gdyż zdawało się już, że cały drewniany budynek padnie pastwą płomienia. Przybyły 1-szy oddział straży w ciągu niespełna godziny stłumił pożar.

Szkody są dość poważne, spłonął bowiem całkowicie dach domu oraz uległo zniszczeniu kilka mieszkań.

4 robotników zmarłym pogrzebanych

Frankfurt n. M. 9 kwietnia

W kopalni węgla brunatnego w Finckernheerd robotnicy, pracujący nad wypompowaniem wody, która wtargnęła do szybu, zostali zasypani olbrzymimi masami ziemi, które runęły do szybu grzebiąc 5 robotników. Jednego można było wyratować, 4-ch zostało zaduszonych.

ANGLJA pod rządami kobiet

5 milionów angielskich
stanie do urn

Autor projektu ustawy, która nadała prawo głosowania kobietom w wieku od lat 21 (zamiast, jak dawniej, od 30), nie spodziewał się może, iż w tej ustawie za wiera się nietylko nadanie kobiecie wszelkich cech równouprawnienia, lecz również oddanie w jej ręce rozstrzygnięcia sprawy, jakie ma być oblicze polityczne parlamentu angielskiego.

Na mocy tej ustawy przybyło W. Brytanii przeszło 5 milionów wyborczyń a wskutek tego w każdym niemal okręgu wyborczym wyborczynie stanowią większość. A więc w Warwick i Leamin gton na pięć wyborczyń przypada czterech wyborców; w Essex na dwie wyborczynie przypada jeden wyborca; w Derby, Brightonie i Folkestone na jednego wyborcę przypada trzy wyborczynie. I w całym kraju taki sam stosunek. Wynika stąd, że w W. Brytanii o wynikach głosowania powszechnego decydują kobiety.

Co to znaczy? Znaczący to, że kobiety angielskie decydując będą o prawach, polityce i rządach w swym kraju. Już od tej wiosny (przecież wybory odbędą się 30 maja) władza w Anglii przechodzi właściwie w ręce kobiet, one stanowiąc będą o losach państwa.

Na ten temat pewien przeciwnik głosowania „podlotków”, Anglik oczywiście zapytuje, czy też przypadkiem kobiety nie zamierzają zamiast męża czynić odbywać służbę wojskową, czy nie wydadzą specjalnej ustawy, określającej długość włosów i krótkość sukienek; da też, czy nie pozamykają szynków i niezażą spożywania alkoholu?

Oczywiście, w każdej ironji jest część prawdy; jest więc ona i w tych złośliwych zapytaniach niezadowolonego z nadchodzącego stanu rzeczy Anglika. Trzeba jednak pamiętać, że w krajach, gdzie bezwzględnie rządzą mężczyźni bywało nawet bardzo źle. Wystarczy powołać się tutaj na przykład Rosję, gdzie naród doprowadzony został do zupełnej ruiny. Odwrotnie w St. Zjednoczonych. Przecież i tam kobieta ma wybitny głos w sprawach ogólnie państwowych, niejedną zajmuje nawet wysokie stanowisko w administracji, a jednak kraj ten stoi pod każdym względem u szczytu.

Kobieta angielska do czekającej na nią teraz pracy politycznej nie przystąpi nieprzygotowana. Już od lat interesowała się ona polityką i brała w życiu politycznym bardzo czynny udział. Kobieta angielska ma swoją własną prasę, swoje zjazdy i kluby; od lat dziesięciu miała ona już wstęp do parlamentu. Mogły tedy należycie przygotować się do pracy obywatelskiej na szeroka skalę.

Nic też dziwnego, że na wybory angielskie czeka z ciekawością nietylko Anglia, lecz i świat cały; czekają zwłaszcza kobiety innych krajów, gdzie ruch feministyczny nie rozwinął się jeszcze tak dalece.

W każdym razie dziś jeszcze paradoksalnie brzmi zdanie: Anglia pod rządami kobiet. Jednak za dwa miesiące paradoks ten stać się może faktem.

11 kobiet w parlamencie hiszpańskim

W obecnym parlamencie hiszpańskim zasiada jedenaście kobiet. W tym gronie jest tylko jedna robotnica, Marja Monle on, trzy przedstawicielki arystokracji rodowej, znana powieściopisarka Blanca de Los Rios de Lamperez, pierwsza kobieta, udekorowana wielkim krzyżem Alfonsa XII, oraz szereg wybitnych i zasłużonych działaczek społecznych na czele z profesorem Marją de Maertuea Whitney, członkinią Instytutu dla reform społecznych Marją de Echobri i Martineą i autorką projektu ustawy o opiece nad kobietą, Marją Lopez de Sagredo y Andres.

Przechodząc przez ulice
rozejrzyj się uważnie unik-
niez kalectwa i śmierci.

Papież w samochodzie wyjedzie poraz pierwszy z Watykanu Białe muły i karety należą do przeszłości

Obecnie, gdy między Kwirynałem a Watykanem stanął nareszcie pokój, przepych obrzędów kościelnych rozciągając się może już nietylko na obszarze Watykanu, lecz i w całym Rzymie. Największą uroczystością będzie zapewne fakt opuszczenia po raz pierwszy przez Piusa XI terenu Watykanu: dla ludu rzymskiego ta uroczystość będzie widomym znakiem pojednania dwu władz w wiecznym mieście.

Od r. 1870 wszyscy papieże uważali siebie za więźniów watykańskich; na to że stan taki ulegnie kiedykolwiek zmianie, przestano już liczyć. Nic też dziwnego, że gdy wieść o podpisaniu układu laterańskiego rozeszła się po świecie, wywarła ona olbrzymie wrażenie przedewszystkiem u ludu rzymskiego, który stale pyta, kiedy papież po raz pierwszy opuści Watykan.

Jak w wielu wypadkach, tak i obecnie znalazło się kilku ludzi, opowiadających o sobie, że są doskonale poinformowani. Ci właśnie rozgłaszać zaczęli wieści, iż wkrótce papież odwiedzi klasztor w Monte Cassino, założony przez św. Benedykta, który właśnie obchodzić będzie teraz jubileusz; inni rozpowiadali o wyjeździe Piusa XI do Francji, a byli i tacy, którzy mówili o wyjeździe nawet do St. Zjednoczonych. Omal nie doszło do planów podróży naokoło świata. A gdy ci „wtajemniczeni” snuli za papieża plany jego podróży, on sam wybiera się naprawde jedynie w podróż po Rzymie.

Parlament włoski zbiera się 21 kwietnia; on to właśnie będzie musiał ratyfikować umowę laterańską, poczem ostatecznie zatwierdzi ją król włoski i papież; dopiero po tym fakcie umowa z-

ska moc obowiązująca. Po dopełnieniu tych wszystkich formalności, które zajmą czas do połowy czerwca, król włoski, Wiktor Emanuel III, uda się z wizytą do Watykanu. Dopiero po tej wizycie papież, jako biskup rzymski, uda się bardzo uroczysto do bazyliki św. Jana laterańskiego.

Nastąpi to w dzień św. Jana, czyli 24 czerwca. W tym dniu w kościele laterańskim papież odprawi uroczystą mszę.

W jaki sposób papież przebedzie przestrzeżoną, dzielącą Watykan od bazyliki św. Jana?

Napewno nie na grzbiecie tradycyjnego muła białego, jak to miało miejsce w ciągu wieków i jak to uczynił np. Juljusz II, 5 grudnia 1503 roku. W dniu tym na cześć papieża ludność powznosiła na całej drodze bramy tryumfalne. Można to było zrobić, gdyż z powodu zgody między potężnymi rodami Rzymu — Orsiniami i Colonnami — panował w wiecznym mieście względny spokój.

Lud rzymski lubił tę uroczystość obejmowania przez każdego nowego papieża bazyliki św. Jana; dawała ona bowiem sposobność do wielkich zabaw, podczas których nieraz, co prawda, robawieni rzymianie przeberali miarę.

W 1515 roku, obejmując bazylikę św. Jana, nowy papież Leon X, odbył tradycyjną podróż nie na muła, lecz na przepysznym białym arabisie, który był ulubionym rumakiem papieża podczas całej jego wyprawy po Romanji. Wyprawę tę kroniki rzymskie zapisały, jako jedną z najwspanialszych, jakie kiedykolwiek Rzym oglądał.

Ostatnim papieżem, który odbywał podróż z Watykanu do św. Jana na mule był Klemens XIV (1769—74). Po nim nastąpiła epoka karet. Świata jednak towarzysząca podczas tych przejazdów papieżem, nic nie straciła z tego powodu na swym przepychu i blasku.

A dziś? W jaki sposób odbędzie te drogie papież Pius XI? Dziś karety nie są modne; nawet ta wspaniała karoca, którą podarował Piusowi IX kardynał Bonaparte, jest raczej zabytkiem muzealnym, aniżeli środkiem lokomocji. Stół też oddawna nieużywana w starych stajniach watykańskich. W Watykanie wogóle niema koni. Natomiast w ładnym garażu znajdują się dwa wspaniałe samochody, które Pius XI otrzymał w darze; czekają one na sposobność przejechania dalej, nietylko po ogrodach watykańskich. Zapewne jeden z nich zawiezie papieża do Lateranu.

W Austrii zanosi się na wojnę domową.

Wiedeń, 8 kwietnia.
Austriackie prawicowe organizacje bojowe Heimwehry wydały wczoraj odezwę, wzywającą wszystkich swych członków, aby się trzymali w pogotowiu alarmowym gotowi do wymarszu w pełnym rynsztunku bojowym.

Przypuszcza się w kołach politycznych, że w ten sposób nacjonalistyczne organizacje bojowe chcą przeciwdziałać utworzeniu rządu pod wpływem socjalistów.

Mobilizacja wojsk amerykańskich

Nowy Jork, 8 kwietnia.
W departamencie wojny St. Zjednoczonych rozważana jest konieczność natychmiastowego wkroczenia w siłę 10 tysięcy wojsk na terytorium meksykańskie, graniczące ze Stanami Zjednoczonymi, t. j. ze stanem Arizona.

Ministerstwo wojny wydało do dowódcy wojsk nadgranicznych, gen. Lasitera, rozkaz, ażeby według własnej oceny sytuacji wojennej w razie ponownego naruszenia suwerenności terytorium St. Zjednoczonych przez jedną i drugą stronę natychmiast interweniował zbrojnie, wkraczając do Meksyku. Przedewszystkiem jednak mają być bezwzględnie zastosowane wszelkie środki w obronie obywateli St. Zjednoczonych.



Dziś premiera

rewelacyjnego filmu ze złotej serji
„British International Pictures“
Realizacja największego mistrza
R. EICHBERGA

Arlekinada Życia



ARLEKINADA ŻYCIA

Wielkie arcydzieło filmowe, ilustrujące „spadziwą drogą” uczciwej dziewczyny.

W rolach głównych:

Tytan ekranu, fenomenalny mistrz maski **Henryk George**
Nowoodkryta gwiazda uroczna **Fee Hallen**
Sfinksowa **Erna Morena** i posagowy **Ludwik Lerch**

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyr. TEODORA RYDERA

Początek przedst. o godz. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12 pp. ostatniego o godz. 10 wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od godz. 12-iej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 groszy i 1 złoty.

Złe więzienie jest szkołą przestępczości

Tak twierdzi przewodniczący komisji dla badania przestępczości w Stanach Zjednoczonych, Frank O. Lowden, w sprawozdaniu za rok ubiegły.

W całych Stanach Zjednoczonych — według Lowdena — istnieje ponad 3.000 więzień powiatowych, nadto areszty miejskie, domy pracy, domy poprawy i obozy więzienne. Większość tych instytucji pod względem organizacyjnym jest przestarzała.

Zamiast osiągnąć cel — poprawę moralną więźniów, stają się one szkołą przestępczości dla tych, którzy dostali się do więzienia poraz pierwszy i nie posiadali jeszcze ani z gruntu złego charakteru, ani doświadczenia przestępczego.

Więźniowie gromadzą razem jednostki pozostające pod oskarżeniem o najcięższe zbrodnie, obok oskarżonych o błahe przewinienia, ludzi do głębi zdepra-

wowanych obok zdrowych moralnie, którzy w kolizji z prawem znaleźli się najczęściej przez lekkomyślność, lub na wet przypadek.

W konkluzji swego sprawozdania Lowden wskazuje na konieczność gruntownej reorganizacji więziennictwa w Stanach Zjednoczonych. Należy zmniejszyć ilość więźniów, a podnieść znacznie ich stan przez odpowiednie urządzenie i organizację przy zastosowaniu najnowszych wymagań kryminalistyki i socjologii. Jedynie wielkie, wzorowo urządzone i prowadzone przez odpowiednio do swych zadań przygotowany personel administracji więzienia mogą sprostać swemu zasadniczemu zadaniu: zwracania społeczeństwu skazanców po odcięciu kary, jako jednostki moralnie zdrowsze, pożyteczniejsze, rzeczywiście poprawione.

GDY CHORY MA TWARZ W BANDAŻACH...



Wizytujący (do pielęgniarki): Jak pa ni myśli: czy dobrze będzie opowiedzieć naszemu choremu coś wesołego, aby wywołać pogodny uśmiech na jego twarzy?

GOŚCINNY JAŚ.



— Jasiu, przynieśliśmy ci tu cukierki. Ale dostaniesz je dopiero, jak wyjedziemy.
— Więc — dowidzenia wujciu...

W bałuckiej melinie policja przyłapała raczących się wódką złodziei

Łódź, 9 kwietnia.
Późnym wieczorem jakiś przechodzień zauważył trzech osobników, schodzących po drabinie, przystawionej do okna pierwszego piętra domu przy ulicy Głównej 32. Przechodzień ów nie zdążył ich przytrzymać. Trzej tajemniczy osobnicy szybko skryli się w ciemnościach nocnych i wszelki ślad po nich zaginął. W kilka chwil później w oknie, do którego była przystawiona drabina ukazał się jakiś mężczyzna w negliżu, który wołał przeraźliwie:
— Policja! Okradli mnie!
Był to, jak się okazało, lokator wspomnianego domu p. Wojciech Jench. Padł on ofiarą złodziei, którzy wynieśli mu przez okno rozmaite rzeczy i gotówkę na ogólną sumę kilku tysięcy złotych.
Poszkodowany jeszcze w nocy zwrócił się do policji. Władze niezwłocznie

dokonały rewizji w bałuckich melinach i spelunkach złodziejskich.
W jednej z knajp policji nakryła większe towarzystwo, raczące się wódką, które na widok granatowych mundurów w panicznym strachu rzuciło się w kierunku drzwi.
Okazało się, iż wśród obecnych znajdowali się trzej włamywacze: Józef Hebłowski, Antoni Barczyk i Antoni Szumski, którzy przed kilku godzinami okradli p. Jencha.
Włamywacze ci wprost z „roboty” udali się do knajpy i ciesząc się z obfitych łupów, postawili wódkę całemu towarzystwu, znajdującemu się w lokalu. Złoczyńców aresztowano. Wczoraj sąd skazał Hebłowskiego, Barczyka i Szumskiego po roku i 8 miesięcy więzienia.

Dzienny i nocny Krwawa rozprawa między dwoma dozorcami

Łódź, 9 kwietnia.
Dom przy ulicy Piotrkowskiej 71, w którym znajduje się kilkanaście sklepów i zakładów przemysłowych, posiada 2 dozorców, dziennego — Stefana Dębskiego i nocnego — Wojciecha Skonieczkę. Dębski i Skonieczka oddawna już żyli z sobą na wojennej stopie. Zatarg powstał z tego powodu, iż dzienny dozorca uważał, iż powinien kończyć pracę o 6-ej po południu, nocny zaś dozorca nie chciał w żaden sposób przychodzić przed godziną 7-mą. Pewnego dnia Skonieczka zjawił się o 6-ej, lecz nie chciał jeszcze „objąć władzy”, mimo próśb i gróźb dziennego dozorca.

— Słuchajcie Skonieczka — mówił Dębski — muszę coś załatwić na mieście! Jesteście już tutaj, więc możecie przecież trochę za mnie posiedzieć...
— Nie — odparł stanowczo Skonieczka — ani mi się nie śni... Przyszędłem te raz tylko popatrzeć, jak wy pracujecie.
— Nie potrzebuję kontrolerów — krzyknął wściekły dzienny dozorca, uderzając pięścią w skroń swego nocnego koleżę po fachu.
Skonieczka grzmotnął go wówczas łaską. Dębski, ranny w głowę zwałił się na bruk, brocząc obficie krwią.

Bójka
W dniu wczorajszym w czasie bójki w podwórzu domu przy ulicy Piotrkowskiej 102, 14-letni Icek Berkenstadt, pomocnik szofera, został uderzony w głowę korbą od samochodu. Doznał on ciężkich obrażeń cieleśnych. Wezwane pogotowie udzieliło mu pomocy lekarskiej.

Lokatorzy domu zaalarmowali policję która wezwała pogotowie. Dębskiego przewieziono do szpitala w którym przebywał na dłuższej kuracji.
Skonieczka został aresztowany i znalazł się przed sądem. Na sprawie oskarżony tłumaczył się, że Dębski pierwszy napadł na niego, więc musiał się bronić. Sąd skazał S. na 3 miesiące więzienia.

Ostrożnie z mięsem niewiadomego pochodzenia

Domokreźni handlarze mogą stać się przyczyną niejednego nieszczęścia
Łódź, 9 kwietnia.
W ostatnich czasach przybrała w Łodzi na rozmiarach plaga domokreźnej sprzedaży mięsa z potajemnego uboju.
Handlarze i handlarki z różnych, bliższych i dalszych okolic podmiejskich przynoszą do Łodzi mięso „tajemniczego” pochodzenia i roznoszą po domach. Liczne gospodynie zaś ulegają pokusie, jaką stanowi

Kwiatniowe pogódki...



To śnieg, to mróz,
To uśmiech słońca,
To wicher znowu
Zrywa głowę...
Udręka niebios
Trwa bez końca —
Oto pogódki
Są kwiatniowe!...

JUŻ NADESZŁY!
NOWE TYPY RADJOAPARATÓW
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
„Natavis”
Łódź,
Piotrkowska № 152, telefon 42-20
Warszawa Kraków
NADSZEDŁ NOWY CENNIK!

niska cena.
to też domokreźni handlarze mają w Łodzi licznych klientów.
Mięso takie, oczywiście, nie podlega kontroli weterynarzy i spożywanie go jest połączone z wielką możliwością niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia. Jest to fakt znany powszechnie, a jednak — nie braknie nigdy lekkomyślnych lub nieświadomych, którzy o nim zapominają, lub też nie wiedzą zgola...
Względem roznosicieli nielegalnego mięsa winny być stosowane jaknajbardziej strzejsze represje, bowiem wchodzi tu w grę przecież zdrowie i życie ludzkie!...
Częste fakty wykrywania tajnego uboju wykazują w jak znacznym stopniu ludność nie zdaje sobie sprawy z powagi tej rzeczy.
Musimy więc przypomnieć, iż kary tu są surowe, dochodzą bowiem do 500 zł. grzywny lub 1 miesiąca aresztu, co dotyczy zarówno tych którzy wykonywują ubój zwierzęcia, bez poddania go urzędowemu badaniu przed ubojem, jak tych, którzy wprowadzają w obrót mięso bez oznakowania go.
Osoby, które świadomie ofiarują na sprzedaż mięso z którego stemple zostały usunięte lub osoby fałszujące te stemple karane są grzywną do 5 tys. zł. i aresztem do 6 miesięcy.
Kto zaś nabywa i spożywa mięso pochodzenia — ten może sam ukarać się w najdotkliwszy sposób, mianowicie — przypłacić swą lekkomyślność zdrowiem lub życiem nawet. Ostrożnie więc z mięsem niewiadomego pochodzenia!..

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktor Wolkowski
Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1

Dr. med. S. Lewkowicz
Chor. skórne weneryczne i płciowe
Konstantynowska 12.
Tel. 55-52
Przyjmuje od 10—1 od 6—8. Dla pań od 4—5.
Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Laureatka
moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej.
Wschodnia 72

LECZNICA Instytut de Beaute ANNA RYDEL
Farbowanie włosów.
Diplomée de l'Université de Beauté Paris
Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92
pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masażę odtuszczenia. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą elektroterapia „Solux”
Przyjmuje od 10—8 wiecz.
DO WYNAJECIA 3 pokoje z kuchnią na parterze, w śródmieściu. Wiadomość w biurze „Fortuna”, Karola 18 9
POTRZEBNY szofer na taksówkę „Ford” Nowo-Radwańska Nr. 17.
DO TRYKOTAŻY kierownika o wykwintnym guście i dobrym kroju poszukuje posady. Oferty pod „z Warszawy” do „Republiki” 14

W notesie reportera.

Z restauracji Wojdana Piotra przy ulicy Kilińskiego 180 nieznanymi sprawcy skradł z wystawy okiennej Ilkiera na sumę 150 zł.
Z magazynu ubrań Zalcmana Zolka, przy ul. Głównej 24, skradziono przez otwarty lufcik w oknie 8 metrów materiału wartości 200 zł.
Kielmowi Juljuszu, zam. przy ul. Napiórkowskiego 45, skradziono garderobę na sumę 1200 złotych.
Do mieszkania Romanowskiego Romana przy ul. Juliusza 15, podczas jego nieobecności, pomocą podrobionego klucza dostał się złodzieje, którzy zabrali garderobę i różne rzeczy, ogólnej wartości 1500 zł.

Policjant przed sądem

Tajemniczy śmirus zniknął bez śladu

Łódź, 9 kwietnia.
Do lokalu III-go komisariatu sprowadzono jakiegoś urzędnika obywatela, który na ulicy grzmocił łaską Bogu ducha winnych przechodniów i wybijal szyby w wystawach sklepowych.
— Nazwisko? — spytał go dyżurny przodownik.
— Sam się przed chwilą zastanawiałem, jak się właściwie nazywam, ale nie mogę sobie tego przypomnieć — odparł pijany, zataczając się na nogach.
— A gdzie pan mieszka?
— Przeważnie w knajpach...
Przodownik nie mógł z nim dojść do ładu. Pijak nie miał przy sobie żadnych dokumentów, więc nie zdołano ustalić jego tożsamości i umieszczono go w areszcie do wytrzeźwienia.
Po upływie kilku godzin bezimienny pijak zwrócił się do posterunkowego Walentego Zielińskiego, pełniącego warte przed aresztem, prosząc go, by mu pozwolił zejść na chwilę na podwórze.
Post. Zieliński spełnił jego prośbę. Pijak wyszedł i — więcej już nie powrócił.
Gdy po pewnym czasie wszczęto poscig, nie zdołano już natrafić na jego ślady.
Kierownik III-go komisariatu w wyniku przeprowadzonego dochodzenia spisał protokół posterunkowemu Zielińskiemu, który wypuścił aresztanta bez eskorty, nie porozumiewając się w tej sprawie z dyżurnym przodownikiem.
Zieliński znalazł się wczoraj przed sądem i został skazany na 7 dni aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat.



CO DAŁA BABCIA.

— Co ci, dala babcia, jak jej powinszowałeś na imieniny?

— Dała mi rękę do pocałowania.

NIE BYŁ KARANY.

Sędzia: Jak długo pan już nie był karany?

Oskarżony: Przez siedem lat, proszę pana se dzięgo.

Sędzia: A cóżście robili przez te siedem lat?

— Siedziałem w kryminalu, proszę pana se dzięgo.

OSZCZĘDNY OJCIEC.

— Rób większe kroki — mówl ojciec do syna podczas dłuższej wycieczki — w ten sposób podeszwy nie zniszcza się tak szybko.

OSZCZĘDNY AUTOMOBILISTA.

— Od trzech lat na naprawę samochodu nie wydałem ani grosza.

— Dlaczego w takim razie sprzedajesz go?

— Bo mechanik, który go naprawiał, nie chce dłużej czekać z rachunkiem.

WYŻSZA MATEMATYKA

— Kto jest ten pan, który kłaniał się przed chwila?

— To jest trzeci mąż mojej drugiej żony.

Hallo! Tu radio!..

WTOREK, 8 KWIEŃNIA.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert płyty gramofonowych. 13.00 — Komunikaty. 15.10 — Odczyt p. t. „Francja i Polska w rozwoju dziejowym” — prof. Henryk Mościcki. 15.35 — Odczyt p. t. „Saperzy, ich znaczenie i rola w wojsku” — kpt. Piasecki. 16.00 — Chwilka lotnicza — inż. Adam Karpiński. 16.15 — Program dla dzieci. Pogadankę historyczną p. t. „Odwet za klęskę pod Cecora” wygłosi p. Zofia Szodebergowa. 17.00 — Odczyt p. t. „Wpływ ćwiczeń cielesnych i sportów na psychikę” — W. Prażmowska. 17.25 — Transmisja odczytu z Poznania. 17.35 — Koncert popołudniowy. 18.35 — Recytacje. Transmisja z Wilna. 19.50 — „Rozmaitości”. 19.10 — „Rozmowa prof. Bohdana Rychtera z Panią X”. 20.30 — Koncert wieczorny. Komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

Kold dla pierwszego prezydenta republiki chińskiej



Zwłoki pierwszego prezydenta republiki Chin, dr. Sun-Jat-Sensa mają być obecnie z dotychczasowego miejsca spoczynku, Pekinu, przetransportowane do Nankinu, siedziby obecnego rządu, gdzie czeka na nie wspaniałe mauzoleum zbudowane kosztem 24 milionów złotych. Dla transportu zbudowano specjalny wspaniały wagon kolejowy, (widoczny na powyższej ilustracji). Jest to jedyny w swoim rodzaju, wehikuł, którego liczne ozdoby wykute są ze szczerzego złota.

Pała się sadze... Aktualne niebezpieczeństwo powiększy się w miarę nastawiania lata

Łódź, 9 kwietnia.

Zapalenie się sadzy w kominie należy w Łodzi stale do powszechnych wypadków.

Jednak nigdy jeszcze nie wydarzyły się u nas tego rodzaju wypadki tak często, jak właśnie w ostatnich czasach...

Nie upływa prawie dzień, jeden, w którym oddziały straży ogniowej nie byłyby alarmowane z tego powodu. Związka

na peryferiach Łodzi

zapalenie się sadzy jest teraz nieomal na porządku dziennym.

Przyczyny takiego stanu rzeczy należy się dopatrywać w tem, że podczas te

goroczych niebwywałych mrozów łódzkie nie opalali mieszkania bardzo intensywnie.

Stosowanie do takiego stanu rzeczy należałoby aby kominiarze obecnie

podwoili swe czynności,

Nader częste wypadki są dowodem jednak, że kominiarze łódzcy nie zastosowali się do wyjątkowych okoliczności...

Należałoby, aby odnośne czynniki władz miejskich wyjały stosowne zarządzenie co do starannego i systematycznego wycierania kominów, bowiem zbliża się lato a w gorącej porze roku sprawa ta stanie się tembardziej aktualna.

Alt.



Teatr katolicki w Indjach

W Indjach angielskich założone zostało niedawno katolickie towarzystwo teatralne, którego celem jest urządzenie widowisk teatralnych dla katolickiej ludności Indji.

Indje posiadają bardzo dużą liczbę mieszkańców wyznania katolickiego (obrazku syro - malabroskiego). Jest ich około 450.000, zaś przedstawienia teatralne hindusów są przeważnie tego rodzaju, że katolicy nie mogą być ich świadkami. Wobec tego powstało towarzystwo, którego zadaniem będzie stworzenie teatru, dostępnego specjalnie dla katolików.

Uscuciowa Gaby Morlay

Znana paryska aktorka dramatyczna Gaby Morlay, jedna z najlepszych współczesnie aktorek francuskich, kierując się ma autem, przejechała w tych dniach policjanta, pełniącego służbę u zbiegu pól Elizejskich i ulicy de la Boetie. Artystka zatrzymała natychmiast wóz, po czym przewiozła ciężko rannego strażnika bezpieczeństwa publicznego do szpitala.

Poineważ policjant zmarł tegoż jeszcze wieczora — artystka zrzekła się wstępnie w teatrze, chociaż grozi jej zerwaniem kontraktu ze strony dyrekcji.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

„Hinkeman” dziś, wtorek, po cenach popularnych.

„To, co najważniejsze”

Oryginalna ta sztuka Jewreinowa, przed zejściem z afisza dana będzie po cenach najniższych jutro, t. j. w środę.

W czwartek i piątek „Dwaj panowie B”. Ceny popularne.

„Niespodzianka” Rostworowskiego.

W sobotę premiera dramatu świetnego autora „Kaliguli” i „Judasza” K. H. Rostworowskiego „Niespodzianka”.

CASINO

Dziś rewelacyjna premiera!

Romantyczne dzieje namiętnej miłości uroczej arystokratki, pełne pikantnych intryg, arcyzabawnych awantur i szampańskich powikłań p. t.

ROMANS HRABIANKI L.

W roli tytułowej:

najpiękniejsza z najpiękniejszych włoszek miss Italia

CARMEN BONI.

Orkiestra symf. pod kier. L. KANTORA.

Początek seansów o g. 4.30.



Wobec niebywałej frekwencji nieodwołalnie ostatnie dwa dni!

Nowy sukces polskiej produkcji

według powieści Gabrieli Zapolskiej p. t.

POLICMAJSTER TAGIEJEW

W rolach gł. ulub. publ. teatrów warszawskich

Zbyszko Sawan, Bogusław Samborski, Jerzy Marr, Marja Bogdo, Nora Ney.

Początek o godzinie 4.30 po poł.

Maszyna piekielna czyli podstęp arcybandytów buda- peszteńskich

Wszystko, co najnowocześniejsze i najcharakterystyczniejsze, wykazali opryski, którzy dokonali śmiałego rabunku w biały dzień w Budapeszcie, aby zasłużyć na nazwę „arcybandytów”. Byli to bowiem „gentlemani włamywacze” i „złodzieje samochodowi” i bandyci z rewolwerami w ręku i w końcu dynamitardzi, trzymający ofiarę pod grozą maszyny piekielnej.

Wobec tak rozlicznych „walorów” bandyckich, nie można zarzucić bogatej właścicielce domu w Budapeszcie, pani Ornay, że nie była dość ostrożna. Owszem, ostrożność posunęła tak daleko, że kiedy elegancko ubrany pan wysiadł z samochodu, którym zajeżdżał przed dom, zazdzwonił i był wpuszczony do jej salonu, powiadając, że przyszedł w sprawie najmu mieszkania, pani Ornay kazała pokojówce, aby była obecna przy rozmowie.

Nie na wiele się to jednak przydało. Zaledwie bowiem zamieniono parę słów, odezwał się znowu dzwonek u drzwi wejściowych i dwaj inni, równie eleganccy panowie zażądali widzenia się z panią Ornay „w sprawie niecierpiącej zwłoki”.

W salonie usiedli obojętnie na uboczu udając zupełnie obcych przyszłemu lokatorowi, który tymczasem w dalszym ciągu umawiał się o warunki.

Nagle jeden z nich wyjął srebrną papierosnicę, wyjął papierosa i zapalił go ostentacyjnie. Był to widocznie umówiony znak, bo w tej chwili trzy rewolwery błysnęły w rękach eleganckich panów, wymierzone w głowy pani i pokojówki.

— Ręce do góry! — padł krótki rozkaz, którego naturalnie obie kobiety bez wahania posłuchały.

— Gdzie są pieniądze i klejnoty?.. Albo strzelamy! — padło następnie z ust jednego z bandytów.

— Możecie strzelać, a nie powiem! — odparła drżąco, ale stanowczo pani Ornay.

— Damy sobie radę i bez tego! — zaśmieli się bandyci.

Z kieszeni „lokatorów” ukazał się zwitek mocnych sznurów, którymi skrepowano panią i pokojówkę, dwaj gentle-

mani pozostali przy nich z rewolwerami przy ich skroniach, aby nie krzyczały, a trzeci oddał się systematycznej rewizji całego mieszkania.

W końcu znalazł czego szukał: szkatułkę, w której były kosztowności i 25 tys. pengoe gotówka. Wtedy przywódca bandy złożył na stole salonu małą puszkę blaszaną, ostentacyjnie przymocował do niej druty elektryczne i połączył je ze sznurami, krępującymi steroryzowaną kobietę.

— To jest maszyna piekielna z przyrządem zegarowym — oświadczył następnie głośno. — Nastawiona jest na godzinę od chwili obecnej. W tym czasie najłżejsze potrącenie wywoła wybuch i z całego domu nie pozostanie kamień na kamieniu.

I cicho, gładko dystygnowanie wyszli z pokoju, mieszkania i kamienicy, jak potem zeznali świadkowie z ulicy, wsiedli do czekającego auta i odjechali ze zdobyczą.

Pani Ornay zaś i pokojówka przeżyły straszną godzinę. Wskazówka zegara na który miały zwrócone oczy wlokła się dla nich do nieskończoności. Wreszcie kiedy minęła godzina 12-ta, bo napad zdarzył się o godz. 11-ej przed południem, zaczęły ruszać, szarpać, zerwały więzy, zaalarmowały policję, która naturalnie bandytów już nie znalazła, a jedynie stwierdziła, iż rzekoma maszyna piekielna była... pustym pudełkiem od tytoniu, do którego przylutowano tylko śrubki na umocowanie drutów, niby to przeprowadzający prąd elektryczny.



Dr. med.
J. POLAK

Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)
przeprowadził się na
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. i piętro,
tel. 64-21 przyjmuje od 12.30 do 2-e

„Mordercy dla rozkoszy”

Morderstwa dla doznania wstrząsu nerwowego przy dokonywaniu czynu, dla samej „rozkoszy mordowania”, mnożą się wśród zblamowanych synów miljonerskich w Ameryce.

W okresie jakiegoś półtora roku mieliśmy do zanotowania dwa takie ohydne zdarzenia, a przed paru dniami stała przed sądem w mieście Atlanta trzecia para młodzieńców, pod takim samym oskarżeniem.

Byli to George Harsh i Dick Gallogy, obaj synowie zamożnych rodziców, którzy im niczego nie odmawiali, obaj studenci uniwersytetu w Oyhletorpe którzy wyczerpawszy wszystkie rozkosze i wrażenia życia, postanowili doznać ostat-

niego nieznanego wrażenia z dokonania mordu.

Wśliznęli się więc najpierw do apteki, potem do sklepu korzennego z zamiarem zamordowania kogokolwiek, a ofiarami ich padli: aptekarz Willard Smith i chłopiec sklepowy E. H. Meck.

Zbrodniarze przyznali się do czynu. Pomimo to elektryczny fotel trawienia ich minął, bo skazano ich tylko na dożywotnie więzienie.

CZYTAJCIE
„EXPRESS WIECZORNY”

GRAND KINO
Douglas Fairbanks w spódnie — Bebe Daniels
w ostatniej swej kreacji

„Córka Zorry”

(Senoryta)

Zachwyca, upaja i oszałamia wszystkich.



Koncesjonowane
Kursy Kierowców Samochodowych
W. WOJNA i S. SIEPRAWSKI
Łódź, Piotrkowska 11, tel. 43-11.

Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczania przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznymi w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu. Zapisy przyjmują kancelaria kursów od 9-20
Orzeczenie techniczne. Porady fachowe.

PO CENACH NAJNIŻSZYCH

sprzedaje w swoim nowo utworzonym sklepie

Pończochy jedw. (Bembergseide) z drobnymi skazkami od zł. 6.—
Retortny jedw. " " " " " 5.50
Kombinacji jedw. " " " " " 9.—
Koszule męskie dzienne " " " " " 7.50
Krawaty w najnowszych deseniach " " " " " 1.30
i t. d. i t. d.

L. BRYCZKOWSKI, Sienkiewicza 34.

Doktor

P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wzdzielin. Przyjmuje codziennie od 8-10 i od 4-3 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Andrzej Radecki.

SZATAN HAZARDU

Łódzka powieść sensacyjna.

64)

— Zagadkowe nawet? — spytała Zosia.

— Przedewszystkiem muszę panią poinformować, że Gul jest ścigany przez policję na skutek żądania władz polskich.

Zosia zadrżała.

— Podobno sam się oskarżył przed władzami w liście wysłanym do Łodzi po zerwaniu z panią. Chciał umożliwić pani powrót do Łodzi. Obawiał się, że będzie pani miała tam przykrości. Wziął winę na siebie. Tak opowiadała mi przed miesiącem w głębokiej tajemnicy jedna z tancerek „Raju”.

— Czy to aby prawda, czy to możliwe? — przeraziła się Zosia.

— Tak pani, niestety prawdziwe przy nosze wiadomości. Tancerka ta, Greta Meslinger, wie o tem od inżyniera Beckera, z którym razem pracuje czy też pracował Gul. Becker, któremu Gul o swoim postanowieniu zakomunikował, przeraził się i czempredziej zaczął sprawdzać w „Raju”, kto zacy ten Gul, o którym dotąd miał jaknajlepsze wyobrażenie. Wobec tego, że z Greta Meslinger był w żałytych stosunkach, przeto dzień niej wybadat mniej więcej smutna

przeszłość waszą i ciężkie wasze przeżycia, t. j. pani i Gula i zaopiekował się tym troskliwiej rozbitkiem. Obecnie ukrył go gdzieś przed czujnym okiem na szęj policji i nikt nie wie, gdzie Gul przebywa.

— Pan też nie wie? — spytała zdenerwowana Zosia.

— Nie wiem, droga pani, a tymczasem Gul jest nagwałt potrzebny — opowiadał w dalszym ciągu pośpiesznie Schreck.

— Gul jest potrzebny i to gwałtownie? — zdziwiła się Zosia.

— Sprawa pereł z inicjatywy bandy znowu wypłynęła na wierzch...

— Jakiej bandy?

— Bandy Palucha, który już zorganizował ją zagranicą i jest w kontakcie z szumowinami Berlina. Obecnie odbywa się energiczne poszukiwanie pereł, zabraných podobno przez Gula z Łodzi. Banda, na czele której stoją najgroźniejsze opryski niemieckie, czyni niebywałe wysiłki dla odnalezienia drogiego sznura.

— Gołąb udziela im wskazówek, dotychczas jednak poszukiwania ich są bezskuteczne. W każdym razie uważałem za konieczne zwrócić uwagę pani

na grożące jej niebezpieczeństwo.

— Dziękuję panu bardzo, oczywiście o niczem dotąd nie wiedziałam — odpowiedziała Zosia, podając dłoń Schreckowi, który serdecznie po przyjacielsku od dał uścisk.

— Musimy koniecznie odszukać Gula. Zwracałem się już w tej sprawie do Beckera, który jednak stanowczo odmawia mi wskazania miejsca jego pobytu. Sądze jednak, że pani nie odmówi.

— Ale skąd pan o tem wszystkim jest tak dokładnie poinformowany, widzę, że włożył pan w tę sprawę dużo pracy i zabiegów — mówiła Zosia.

— Wyznam pani prawdę! Uczucie mna kierowało, uczucie dla pani, uczucie głębokiej sympatii, uznanie dla pani cierpienia, przeżyć, wielkie uznanie dla pani talentu — poczęłam oświadczać się Schreck.

Twarz Zosi wyrażała zdumienie.

— Niech to pani, broń Boże, przeciwko mnie nie zraża. Widzę pani niechętną i zdziwioną minę. Nie pani, moje uczucie jest całkiem bezinteresowne, czyste, nie żadam niczego, a daję wszystko — zawołał nagle Schreck, padając na kolana i całując kraj sukni Zosi.

— Ależ niech pan da spokój, pan mnie stawia w wyjątkowo niezręczną sytuację.

— Kocham panią, panno Zosiu...

— Dobrze, dobrze, tylko niech pan już wstanie, panie Schreck — prosiła Zosia.

Młodzieniec wstał mocno zażenowany.

Schreck i Zosia umówili się na wieczór w „Raju”, gdzie mieli nadzieję spotkać Beckera, który od jakiegoś czasu dość często odwiedzał za kulisami swą bogdanę z baletu.

Schreck serdecznie ucałował rączkę Zosi i poprosił:

— Niech mi pani wybaczy moje oświadczenie...

— Ależ wybaczam panu, tylko niech pan naprawdę zaniecha wszelkich zabiegów w tym kierunku, gdyż...

— Kocha pani wciąż Alberta? — do kończył Schreck.

— Pan jest niedyskretny — odpowiedziała wymijająco Zosia.

Młody poeta, zrezygnawszy z czulszego pożegnania znikł za drzwiami.

Tegoż wieczora Zosia po raz pierwszy od dłuższego czasu zjawiała się jako widz w „Raju”. obok niej w łoży siedział uszczęśliwiony Schreck.

Ku jego utrapieniu inżynier Becker zjawił się dopiero podczas przerwy.

Schreck niezwłocznie podbiegł do niego.

— Muszę z panem pomówić w pilnej sprawie — zaczął chemika.

— Pilne sprawy tutaj, nie kpij pan ze mnie — odpowiedział Becker, uważający Schrecka za nieco zwarjowanego po etę lub conajmniej narwańca.

— Zofia Obłocka chce się koniecznie widzieć z Gulem, przedstawię ją panu — nalegał Schreck.

— Znam ją, przecież odwiedzałem ją podczas przeprowadzki Gula.

— Tem lepiej chodź o pośpiech, o rzeczy bardzo poważne.

Becker po wahaniu zgodził się odwieźć Zosię w łoży.

Niezwłocznie po przedstawieniu Beckera, ulokowany swą Gretchen w pobliskiej restauracji, udał się z Zosią i Schreckem autem wzdłuż na kraniec Berlina.

(D. c. n.)

Pełna tabela wygranych

25-go dnia ciągnięcia 5-tej klasy 18-tej loterii państwowej.

Table with lottery results for various classes (Zł. 10.000, 5.000, 3.000, 2.000, 1.000, 600, 500) and a 'STAWKI' section at the bottom.

SPLENDID

DZIŚ UROCZYSTA PREMJIERA!

„Burza nad Azją”

Potomek Czingis-Chana.

Rewelacyjne arcydzieło genialnego i głośnego reżysera i artysty W. PUDOWKINA...

W roli głównej:

Mongol W. INKISZINOW

- FILM, jakiego dotąd nie było!
FILM, który jest rewelacją w dziedzinie sztuki!
FILM, który wywołał burzę w świecie filmowym Europy i Ameryki!
FILM, który jest epokowym zdarzeniem w historii kinematografii!
FILM, który każdy zobaczyć musi!
FILM, nad filmy!

Reżyserzy! idźcie, patrzcie, i uczcie się. — Miłośnicy kina! płyncie pełnym strumieniem i rozkoszujcie się dziełem wielkiego mistrza.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.



Początek o godz. 4.30 po południu.

W soboty i niedziele od godz. 12-ej do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

PALACE Piotrkowska 108. Dziś powtórzenie premjery! Najgłośniejszy film sezonu

Największe arcydzieło słynnego reżysera Ryszarda Eichberga p. t. Piękne nóżki zwyciężają (GIRL z REWJI)...



Turyści sprowadzają trenera zagranicznego

W związku z sensacyjnymi porażkami ligowej drużyny Turystów, dowiadujemy się, że kierownictwo sekcji futbolowej tego klubu, postanowiło czynić starania o sprowadzenie do Łodzi, trenera zagranicznego. Jednocześnie informują nas, że w składzie pierwszej drużyny Turystów mają zająć b. poważne zmiany.

Turyści grają z I F. C.

w nadchodzącą niedzielę w Łodzi na boisku W. K. S.

W nadchodzącą niedzielę rozegrała drużyna Turystów trzecie spotkanie o mistrzostwo Ligi. Po dwóch porażkach odniesionych na obcych boiskach, Turyści zmierzają się wreszcie na własnym boisku. Przeciwnikiem fioletowych jest sympatyczny zespół IFC. Mecz odbędzie się o godz. 16-ej popołudniu na boisku WKS-u.

Jednocześnie odbywać się będą spotkania ligowe w czterech miejscowościach, a mianowicie: Polonia — Garbarnia w Krakowie, Cracovia — Ruch w Krakowie, Pogoń — Legia we Lwowie i Warta — Warszawianka w Poznaniu. Odpoczywać będą zespoły ŁKS-u, Wisły, i Czarnych.

Niefortunno posunięcia

Wyd. Gier i Dyscypliny Ligi PZPN w Warszawie wywołuje coraz większe niezadowolenie, a nawet oburzenie. Krytykowany jest specjalnie protekcjonizm, jakim otacza W. G. i D. graczy warszawskich, których spotykają łagodne kary i to sprzeciwiające się statutowi i postanowieniom Ligi.

Niewątpliwie wyższe władze wkroczą w to i spowodują rewizję dotychczasowych uchwał Wydziału Gier Ligi.

Włochy - Polska

Międzynarodowy mecz piłkarski

Jak się dowiadujemy PZPN, prowadzi pertraktacje z włoskim związkiem w sprawie zorganizowania międzynarodowego spotkania w Polsce. Projektowany mecz Mediolan — Śląsk nie dojdzie do skutku wobec braku terminu drużyny włoskiej.

Otwarcie sezonu

motocyklowego w Łodzi

Jak się dowiadujemy, otwiera sekcja motocyklowa Unii sezon sportowy w nadchodzącą niedzielę wycieczką do Siemradza — 116 klm. Zbiórka na planu Unii o godz. 9-ej rano.

Austria Włochy 3:0 (3:0)

Sensacyjny mecz piłkarski na Hohe Warte we Wiedniu o puchar środkowo-europejski (Originalna korespondencja „Expressu”)

Niedzielne spotkanie futbolowe o t. zw. „Mitropacup”, rozegrane we Wiedniu na Hohe Aspartie między dwoma odwiecznymi rywalami Austrią i Włochami wywołało w sferach piłkarskich Europy kolosalne zainteresowanie. Reprezentacja włoska uchodzi bowiem za najlepszą na kontynencie i dziwnym zbiegiem okoliczności, na 9 spotkań z Austrią nie wygrała dotąd żadnego, mimo iż z łatwością zwyciężała inne zespoły reprezentacyjne.

Niedzielny mecz miał dla Włochów specjalne znaczenie, bowiem w wypadku zwycięstwa, mieliby oni zapewnione i miejsce w „arnieju europejskim o puchar. Za zwycięstwem reprezentacji włoskiej przemawiała ich doskonała forma oraz odniesione przed niedawnym czasem zwycięstwo nad reprezentacją czeską w stosunku 4:2.

Do walki stanęły zespoły w następujących składach:

Austria: Frazl (Admira), Schramseis (Rapid), Janda (Admira), Schoff (Admira), Smistick (Rapid), Luef (Rapid), Siegl (Admira), Wesselik (Rapid), Haftl (Teplitzer F. K.), Harvath (Rapid), Wessely (Rapid).

Włochy: Gianni (Bologna), Rosetta Iurentus, Turyn), Allemandi (Ambrosiana, Mediolan), Ferraris IV (Roma), Jani (F. C. Torino), Pfitto (Bologna), Conti (Ambrosiana, Mediolan), Schiavina (Bologna), Libonati (F. C. Torino), Rosetti (F. C. Torino) Piccaluga (Modena).

Wśród niezwykłego zdenerwowania i napięcia 50 tysięcy widzów daje sędzia Prince - Cax znak do rozpoczęcia zawodów. Austriacy z miejsca przypuszczają generalne ataki i mając wiatr za sobą stwarzają już w pierwszych minutach „gorące” sytuacje pod bramką Włochów. Rezultatem znacznej przewagi gospodarzy są 3 bramki, zdobyte w pierwszej części meczu.

Po zmianie pół obraz gry zmienia

się nieco. Włosi, nie przebierając w środkach i grając chwilami aż nazbyt brutalnie, dają za wszelką cenę do polepszenia wyniku, lecz nie udaje im się. W tej części zawodów tyły reprezentacji austriackiej dokonywały formalnie cudów a środkowy pomocnik Smistick z Rapidu zademonstrował grę jakiej nawet we Wiedniu dawno już nie oglądano.

Rozentuzjuszowana publiczność zniósła reprezentację Austrii na rękach z boiska i długo jeszcze wiwatowano na cześć zwycięzców.

Po wczorajszym meczu tabela rozgrywek o puchar „środkowo-europejski” przedstawia się następująco:

	Gier	Punkt.	Stos. br.
Włochy	7	9	16:15
Austria	7	8	14:9
Węgry	5	6	14:13
Czechosłowacja	5	5	7:8
Szwajcaria	4	0	5:11

Dotychczasowe spotkania reprezentacji obu powyższych państw, przyniosły następujące wyniki: 28. 6. 1912 — Austria zwyciężyła 4:0, 6 listopada 1927 r. Austria zwyciężyła 3:1, 15. 6. 1913 r. —

Czyżby nowy konflikt?

Niefortunne posunięcia P. Z. P. N-u grożą nową katastrofą piłkarstwu polskiemu

Już na ostatnim walnym zgromadzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej nie trudno było wyczuć, iż w najbliższej przyszłości może powstać nowy konflikt między Ligą a resztą klubów piłkarskich w Polsce, względnie między zarządem PZPN-u. Krytyka bowiem ostra oraz stanowisko zajęte przez delegatów okręgów na walnym zebraniu PZPN, przyczem rej wodził delegaci klubów robotniczych, nagromadziła bardzo dużo materiału palnego, wynikiem których było powzięcie przez zdenerwowanych delegatów, a obecnie i Zarząd PZPN, szeregu uchwał, godzących w Ligę i jej żywotne interesy.

To też Liga postanowiła się bronić i zwołała na dzień 6 i 7 kwietnia do Warszawy swe walne zgromadzenie bardzo licznie obsłane, przez wszystkie niemal kluby ligowe. W wyniku długotrwałej

Sromotne porażki łódzkich bokserów na wczorajszych mistrzostwach Polski w Katowicach

Tytułami podzielili się sprawiedliwie Śląsk i Poznań

Bokserkie mistrzostwa Polski rozpoczęły się w sobotę po południu w wyjątkowo brzytwej sali Powstańców w Katowicach. Na starcie 50 zawodników, mistrzów siedmiu okręgów, we wszystkich kategoriach wag. Już wstępne walki wykazały zdecydowaną przewagę Śląska i Poznania, pomiędzy którymi to okręgami rozegrała się walna batalja.

Łódzcy pięściarze ponieśli sromotne porażki. Odpadli oni w walkach wstępnych, bądź w półfinałach. Do finału zakwalifikował się jedynie Kępa. Sensacją była porażka Seidla, Wogóle tegoroczne mistrzostwa obfitowały w cały szereg niespodzianek, i tak: Wysocki wychylił Kowolika, Wochnik po dramatycznej walce jest zwycięzcą Anioły, Wieczorek bije Seidla.

Mistrzostwo Polski w wadze muszej zdobył Moczko (Śląsk), bijąc w finale Warszawskiego (Lwów).

Mistrzem Polski wagi koguciej został Glon (Poznań) zwycięzca Pyki (Śląsk) w finale.

W wadze piórkowej mistrzem Polski został Górny (Śląsk) bijąc w finale Wróblewskiego (Grudziądz).

W wadze lekkiej zwyciężył Wochnik (Śląsk) Głowackiego (Warszawa) zdobywając tem samym tytuł mistrza Polski.

W finale wagi półśredniej spotkali się: Arski (Poznań) i Wysocki (Warszawa). Zwycięstwo i tytuł mistrza Polski przypadł w udziale Arskiemu.

Mistrzostwo Polski wagi średniej zdobył (Majchrzycki (Poznań) przed Wieczorkiem (Śląsk).

Mistrzostwo Polski wagi półciężkiej przypadło w udziale Wiśniewskiemu (Poznań), który w finale pokonał łódzianina Kępa.

Mistrzostwo Polski wszystkich wag, zdobył valcoover'em Kupka (Śląsk).

Jutrzejszy „Express Wieczorny” przyniesie oryginalną korespondencję jednego z uczestników ekspedycji łódzkiej.

APOLLO | ZDEPTANY KWIAT

— Konstantynowska 16. —

Dzisiaj i dni następnych!

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem C. KANTORA.

Potężny dramat erotyczny, z za kulis nocnych kabaretów.

W roli głównej:

LYA DE PUTTI

Nadprogram: KOMEDJA.

Nadprogram: KOMEDJA.

KINO TEATR
CZARY

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedzieli o godz. 12-ej

Dzisiaj wielka szlagierowa premiera p. t.
„Dziedzictwo Krwi”

NADPROGRAM: KOMEDJA AMERYKAŃSKA W 2 CH AKTACH

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Wtrząsający dramat sensacyjno-cowbojski.

W roli głównej ulubieniec narodów.

Buck Jones

Ostatnia minuta.

Bitwy morskie na wodach amerykańskich o... alkohol

Nowy Jork, 9 kwietnia.

W zatoce Chesapeake zaszedł nowy incydent, podobny do ataku artyleryjskiego amerykańskiego statku celnego na statek przemysłowy angielski. Parowiec norweski „Juan”, który znajdował się w drodze do Baltimore z ładunkiem bananów był ścigany przez amerykański uzbrojony parowiec celny i kilkakrotnie zasypywany gradem kul. Amerykański parowiec dał 5 strzałów armatnich do statku norweskiego. Amerykańscy strażnicy zatrzymali norweski statek i zażądali dokumentów kapitańskich. Oświadczyli, że zaatakowali statek dlatego, ponieważ nie wierzyli, że wiezie banany, lecz, że wśród ładunku znajduje się spirytus. Kapitan parowca norweskiego założył protest u konsula swego państwa w Baltimore przeciwko postępowaniu władz Stanów Zjednoczonych. Jest to w krótkim czasie drugi wypadek, że straż przybrzeżne St. Zjedn. w pogoni za przemytnikami atakują niewinne statki. —

Eksmisja

25.000 rodzin w Petersburgu

Ryga, 9 kwietnia.

Władze sowieckie w Leningradzie przystąpiły do wysiedlania z mieszkań osób należących do t. zw. elementów nietrudowych. Istnieje projekt wyeksmitowania przymusowo 25.000 mieszkańców należących przeważnie do inteligencji, drobnych rzemieślników i wogóle do b. klasy posiadającej. Ogółem otrzymania się w ten sposób 160.000 metrów kwadratowych mieszkań, które będą zajęte przez robotników. Osobom wysiedlonym zaproponowano mieszkać w t. zw. „dziłkich domach”, to znaczy w budynkach nawpół zrujnowanych i nieposiadających gospodarzy.

Kobiety wybierają „mister Europa“

Kopenhaga, 9 kwietnia.

W Kopenhadze zorganizował się komitet który w przeciwstawieniu do wybranej niedawno „miss Europy”, pragnie wybrać „mister Europa“.

Przy wyborach w celu nadania tego tytułu decydować mają obok klasycznych rysów urody męskiej, również elegancja, postawa i nienaganny strój. Jury składać się będzie przeważnie z samych kobiet.

Śniegi we Włoszech

Rzym, 9 kwietnia.

Fala chłodu, która przeszła przez Europę Środkową, ogarnęła również Włochy. We Florencji, Bolonii a także w miastach północno-włoskich spadły śniegi. To samo donoszą z gór położonych we Włoszech południowych.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH.
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
IZOALIDOWYCH

wykonuje
ZAKŁAD KLISZ
REKLAMOWYCH

R. PORKENHAGEN

tel. 11-72. Piotrkowska Nr. 100.

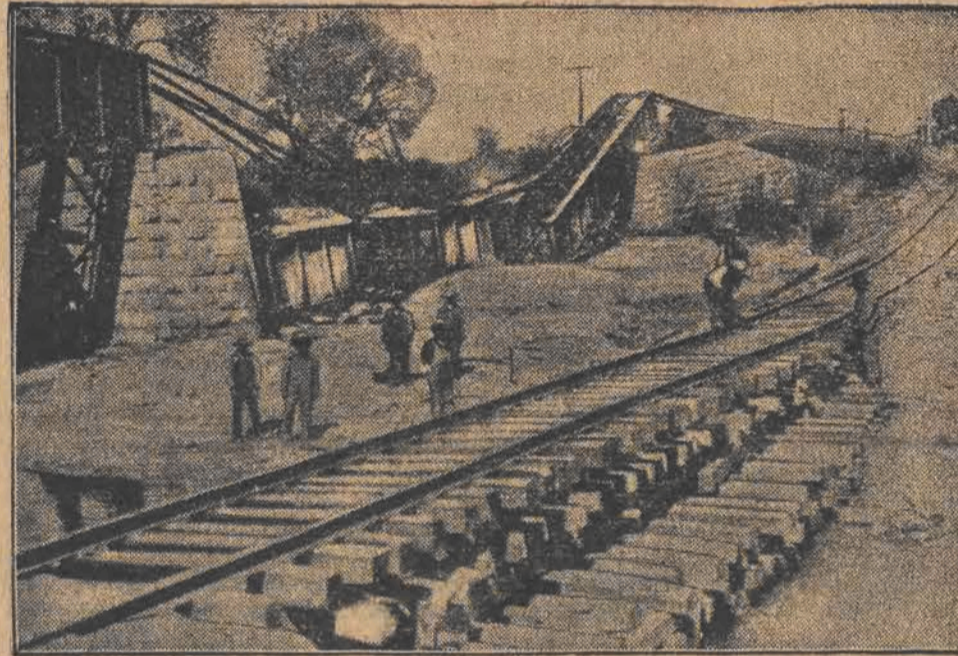
O czem mówili?



Jak już depesze doniosły — w Florencji odbyła się konferencja Mussoliniego z Chamberlainem, której treść, trzymana w tajemnicy, komentowana jest żywo przez polityków europejskich.

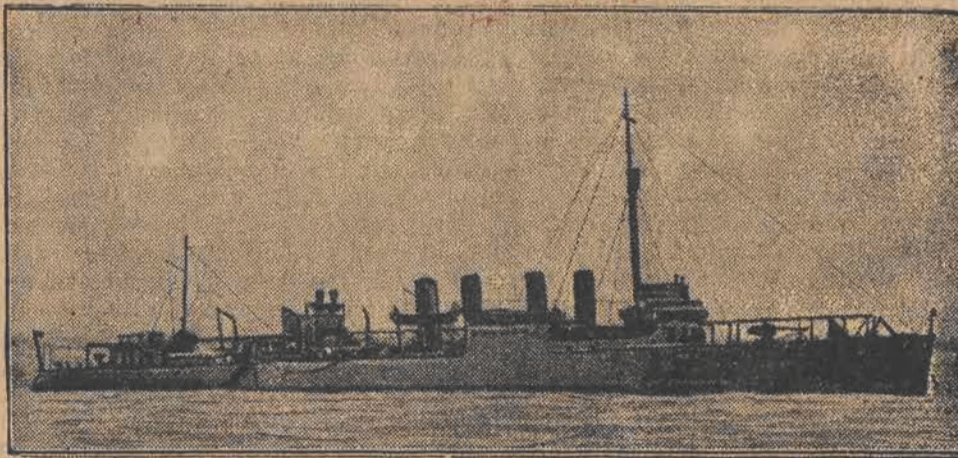
Na zdjęciu: CHAMBERLAIN (na lewo) i MUSSOLINI (na prawo) w Florencji.

Z meksykańskiego teatru wojny



Most kolejowy na Buj Durango — Torreón, wysadzony w powietrze przez powstańców.

Katastrofa na oceanie



Amerykański torpedowiec „Childs” najechał w drodze do wysp Kuby na pomniejszą narowiec amerykański z taką siłą, że parowiec zatonął w krótkim czasie. Kollizja spowodowała śmierć kapitana oraz dwóch ludzi z załogi. Na zdjęciu: sprawca nieszczęścia — torpedowiec „Childs”.

Drogi sprzymierzeniec

Donoszą z Pekinu, że jeden z generałów chińskich, mianowicie Fengjuksiang, zaniem zgodził się stanąć po stronie woźdza kuomintangu, Czanghaicze, kazał sobie z tego tytułu wypłacić trzy miliony dolarów oraz dać zapewnienie, że je

mu oddane zostaną rządy w prowincji Hupek. Czanghaiczek narazie nie tylko zapłacił żadaną sumę, lecz zgodził się też na ten warunek. Pytanie jednak, czy go dotrzyma.

Król angielski wyzdrowiał!..



Król angielski Jerzy V powrócił do zdrowia i objął urzędowanie.

Zgon kardynała



KARDYNAŁ GASOUEZ zmarł w Rzymie w dn. 5 b. m. w 82-ym roku życia.

„Wiosenne” śnieżyce w New-Yorku



Przed dwoma tygodniami New-York nawiedzony został przez wielką śnieżyce, która zupełnie zatamowała komunikację.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Stękiwicz (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b)

Prenumerata: W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie.

Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.

Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44

Telefon administracji 22-14. — — — —

Godziny przyjęć redakcji 6—

po poł. Rekopisów niezamówio-

nym nie zwraca się. — — — —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsza zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.